

## Stosunek do Węgier – nowa oś podziału na rumuńskiej scenie politycznej?

15 marca odbyły się zorganizowane przez mniejszość węgierską obchody rocznicy Wiosny Ludów w Rumunii. Ich przebieg stał się pretekstem do bardzo ostrego ataku rumuńskiej lewicowo-liberalnej opozycji na centroprawicowy rząd Emila Boca, któremu zarzucono ustępliwość wobec Węgier i żądań mniejszości węgierskiej. Działania opozycji mają na celu przede wszystkim skłócenie koalicjantów, ale ich skutkiem może być także wprowadzenie dotychczas unikanej tematyki narodowościowej do głównego nurtu debaty publicznej.

Głównym źródłem kontrowersji była nadinterpretacja fragmentu orędzia premiera Viktora Orbána, odczytanego w rumuńskim mieście Târgu Mureș. W tłumaczeniu znalazło się sformułowanie dotyczące woli „odzyskania” przez Węgry Siedmiogrodu, którego nie było w oryginalnej wersji orędzia. 17 marca rumuński MSZ w ramach protestu wezwał węgierskiego ambasadora na konsultacje. Szczególnie ostro zareagowały główne rumuńskie ugrupowania opozycyjne – Partia Socjaldemokratyczna (PSD) oraz Partia Narodowo-Liberalna (PNL). Wezwały one do przyjęcia specjalnej uchwały potępiającej orędzie węgierskiego premiera. Liderzy obu ugrupowań obecnie intensyfikują krytykę działań prezydenta i rządu, zarzucając władzom zbyt dużą zażyłość w kontaktach z Viktorem Orbánem i uległość wobec Węgier.

Zaszczości historyczne w relacjach rumuńsko-węgierskich oraz kwestia statusu mniejszości węgierskiej od lat nie były szczególnie akcentowane przez główne ugrupowania w walce politycznej. Demokratyczny Związek Węgrów w Rumunii (UDMR) wchodził w koalicję zarówno z lewicą, jak i prawicą, a jego ministrowie zasiadali w niemal wszystkich gabinetach od 1996 roku (poza okresem 2008–2009). Kolejne nieudane próby odwołania rządu Emila Boca (16 marca parlament po raz piąty głosował nad wotum nieufności) powodują, że opozycja stara się skonfliktować koalicję, licząc przy tym na wzrost napięcia między partiami rządzącymi w związku z przygotowaniami do przyjęcia nowej ustawy o statusie mniejszości narodowych. Kwestia statusu mniejszości węgierskiej może stać się osią podziałów na rumuńskiej scenie politycznej i skomplikować dobrze rozwijającą się współpracę Rumunii i Węgier. <dab>